



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie XVI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Mariusz Pisarczyk

Protokolant: Marta Jakubas

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2020 roku w Warszawie na rozprawie sprawy
z powództwa [REDAKTION]

przeciwko Powszechnej Kasie Oszczędności Bank Polski spółce akcyjnej z siedzibą w Warszawie
o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski spółki akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz powoda [REDAKTION] kwotę:
 - 18.107,21 zł (osiemnaście tysięcy sto siedem złotych i dwadzieścia jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty,
 - 8.495,45 CHF (osiem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt pięć franków szwajcarskich i czterdzieści pięć centymów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski spółki akcyjnej z siedzibą w Warszawie na rzecz powoda [REDAKTION] kwotę 8.217 zł (osiem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

do wyroku z dnia 10 sierpnia 2020 roku.

Pozwem z dnia 9 października 2017 roku (data stempla pocztowego) powód [REDAKTOWANE]

wniósł o :

- zasądzenie od pozwanego Powszechna Kasa Oszczędności Banki Polski spółki akcyjnej z siedzibą w Warszawie kwoty 18.107,21 zł oraz kwoty 8.495,45 CHF wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty;
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2-krotności minimalnej stawki określonej w normach przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzi równowartości sumy kwot pieniężnych uiszczonych pozwanemu tytułem spłat rat kapitałowych, odsetek i odsetek karnych w okresie od lipca 2011 roku do lipca 2012 roku w kwocie 18.107,21 zł oraz równowartości sumy kwot pieniężnych uiszczonych pozwanemu tytułem spłat rat kapitałowych, odsetek i odsetek karnych w okresie od sierpnia 2012 roku do stycznia 2014 roku w kwocie 8.270,87 CHF oraz części raty uiszczonej w lutym 2014 roku w kwocie 224,58 CHF. Sumy te stanowią część wierzytelności powoda wobec pozwanego, w którą w całości stanowi suma będąca równowartością wszystkich kwot pieniężnych, jakie zostały przekazane pozwanemu w okresie od lipca 2008 roku do października 2016 roku tytułem realizacji zobowiązań pieniężnych wynikających z umowy kredytu. Powód dochodzi swojego roszczenia na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. **W związku z nieważnością umowy** (ewentualnie jej niezawarciem) wszystkie dotychczas uzyskane przez pozwanego od powoda kwoty pieniężne należy uznać za świadczenie nienależne. Pozwany od początku nie miał podstaw do pobierania powyższych kwot, a powód nie był zobowiązany do ich przekazywania pozwanemu.

Zdaniem powoda nieważność umowy jest konsekwencją wprowadzenia do jej treści mechanizmów uzależniających wysokość rat odsetkowych i kapitałowo–odsetkowych oraz kwoty udzielanego kredytu od kursu CHF. Samo wprowadzenie tych mechanizmów i sposób

ich uregulowania sprawia zdaniem powoda, że postawienie zarzutu sporządzenia umowy niezgodnie z obowiązującym prawem, wyrażającym się w:

- niezobowiązaniu się przez bank do oddania do dyspozycji powoda kwoty środków pieniężnych i nieokreślenie w umowie kwoty kredytu, co pozostaje w sprzeczności z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe;
- zobowiązaniu powoda do zwrotu kwoty wyższej od kwoty wykorzystanego kredytu oraz uiszczania odsetek od kwoty wyższej niż kwota wykorzystanego kredytu, co pozostaje w sprzeczności z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy Prawo bankowe;
- naruszeniu przez umowę obowiązującej w dacie jej zawarcia zasady walutowości wyrażonej w ówczesnym art. 358 k.c.;
- zastrzeżeniu prawa banku do jednostronnego ustalania wysokości wypłacanej kwoty środków pieniężnych tytułem kredytu i zadłużenia powoda z tytułu obowiązków zwrotu wykorzystanego kredytu, co pozostaje w sprzeczności z art. 353¹ § 1 k.c.
- niedozwolonym charakterze klauzul przeliczeniowych. *(pozew k. 1-30v.)*

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarta przez strony umowa kredytu jest umową kredytu denominowanego w walucie obcej CHF, który to kredyt wyrażony jest w walucie obcej CHF. Powód od samego początku miał świadomość na jaki kredyt się zdecydował, został uprzedzony o ryzyku kursowym, zapisy umowy były indywidualnie uzgadniane, podpisał aneks antyspreadowy. Zdaniem pozwanego umowa zawiera wszystkie elementy wymagane przez art. 69 ustawy Prawo bankowe, włączenie do umowy klauzuli waloryzacyjnej nie spowodowało nieważności umowy, umowa nie narusza zasady walutowości, a kursy walut ustalone przez pozwanego w tabelach stanowiły kursy rynkowe.

W ocenie pozwanego w przypadku, gdyby postanowienia umowy kredytu denominowanego zostały uznane za niedozwolone, w ich miejsce weszłyby rozwiązania przewidziane przez ustawie antyspreadowej i ustawie Prawo bankowe, co wyklucza skutek w postaci nieważności umowy. Pozwany podkreślił, że powód nie wykazał, że kwestionowane zapisy doprowadziły do rażącego naruszenia jego interesów. *(odpowiedz na pozew k. 71-99)*

W toku postępowania powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o :

- ustalenie nieistnienia stosunku prawnego mogącego wynikać z faktu zawarcia między stronami umowy kredytu ze względu na nieważność tej umowy, ewentualnie nieskuteczne zawarcie, ewentualnie jej niewykonanie i wygaśnięcie;
- ewentualnie na wypadek nieuwzględnienia roszczenia o jakim mowa powyżej wniosk o ustalenie, że powód został zobowiązany na podstawie umowy kredytu wyłącznie do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w kwocie 162.574,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi wyliczonymi na zasadach przewidzianych w umowie.

Ponadto sprecyzował pierwotnie dochodzone roszczenie o zapłatę kwoty 18.107,21 zł oraz 8.495,45 CHF w ten sposób, że :

- a) w pierwszej kolejności wnosi o zasądzenie tej kwoty jako nienależnego świadczenia w **związku z nieważnością** umowy kredytu, względnie uznaniem umowy za niezawartą albo niewykonaną;
- b) w drugiej kolejności, w przypadku gdyby Sąd nie podzielił zarzutu nieważności umowy, względnie jej niezawarcia albo niewykonania, wnosi o zasądzenie w ramach tego roszczenia o zapłatę kwoty 13.319,31 zł oraz 8.383,97 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia niniejszego pisma stronie pozwanej do dnia zapłaty. (*pismo powoda k. 194-217v.*)

Na rozprawie w dniu 7 lipca 2020 roku pełnomocnik powoda cofnęła roszczenie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego mogącego wynikać z faktu zawarcia między stronami umowy kredytu ze względu na nieważność tej umowy, ewentualnie nieskuteczne zawarcie, ewentualnie jej niewykonanie i wygaśnięcie. (*protokół rozprawy k. 228v.*)

W piśmie procesowym z datą 17 lipca 2020 roku pełnomocnik powoda sprecyzował, że na wypadek gdyby Sąd uznał, że roszczenie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego zostało wniesione i następnie cofnięte, roszczenie to należy traktować, jako roszczenie ewentualne podniesione na wypadek nieuwzględnienia roszczenia o zapłatę. (*pismo k. 244*)

W piśmie procesowym z datą 28 lipca 2020 roku pełnomocnik pozwanego oświadczył, że nie wyraża zgody na cofnięcie pozwu w zakresie roszczenia o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego. (*pismo k. 245-268*)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 29 maja 2008 roku [REDAKTOR] (dalej również jako: „Kredytobiorca”) złożył w Powszechnej Kasie Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie (dalej również jako: „Bank” lub „PKO BP S.A.”) wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego Własny Kąt hipoteczny. Oznaczył wnioskowaną kwotę na wysokość 164.000 zł. Jako wnioskowana waluta kredytu została wskazana CHF.

(okoliczność bezsporna, a nadto wniosek – k. 107-110)

Dnia 23 czerwca 2008 roku [REDAKTOR] zawarł z Powszechną Kasą Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie Umowę Kredytu Własny Kąt hipoteczny nr [REDAKTOR] 8 (spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej – dalej „Umowa”).

Strony wskazały, iż na warunkach określonych w Umowie (w Części Szczególnej Umowy – dalej „CSU” - oraz Części Ogólnej Umowy – dalej „COU”) PKO BP S.A. zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 80.538,23 CHF. Kredyt jest zaś przeznaczony na sfinansowanie nabycia prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w miejscowości [REDAKTOR], na działce nr 109/19 (§ 2 pkt 1 i 2 CSU).

PKO BP S.A. miało postawić kredyt do dyspozycji kredytobiorcy w terminie do trzech dni roboczych po stwierdzeniu spełnienia przez kredytobiorcę warunków wypłaty określonych w § 6 ust. 4 części szczegółowej umowy, tj.: 1) złożenia i opłacenia wniosku o wpis hipotek, o którym mowa w § 4 ust. 1 CSU, 2) ustanowienia prawomocnych zabezpieczeń, o których mowa w § 4 ust. 2-4 CSU, 3) przedłożenia zaświadczenia o wysokości zgromadzonych środków – w przypadku gdy do wkładu finansowego został zaliczony wkład na książeczce mieszkaniowej wraz z odsetkami i przysługującą premią gwarancyjną od wkładów oszczędnościowych na budownictwo mieszkaniowe, 4) dokonania ubezpieczenia kredytowego wkładu finansowego w wysokości 30.400 CHF w TU Europa S.A., na pierwszy okres ubezpieczenia, tj. 36 miesięcy, poprzez dokonanie wpłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia w wysokości 447,87 zł, 4) przedłożenia do wglądu umowy o wykonawstwo inwestycyjne, z której będzie wynikał m.in. termin zakończenia budowy, zgodnie z danymi podanymi we wniosku o udzielenie kredytu, 5) przedłożenia umowy o budowę, 6) przedłożenia przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości oraz 7) złożenia dyspozycji wypłaty kredytu. (§ 3 ust. 1 COU i 6 ust. 4 CSU).

Wypłata kredytu miała być dokonana jednorazowo na rzecz Inwestora w formie przelewu na wskazany rachunek – zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy (§ 6 ust. 2 i 3 CSU i § 3 ust. 5 COU). Całkowita wypłata kredytu miała nastąpić do dnia 05 sierpnia 2008 roku (§ 6 ust. 1 CSU).

Postanowieniem § 4 ust. 1 pkt 1 i 2 części ogólnej umowy strony uzgodniły, że kredyt może być wypłacany: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego; 2) w walucie polskiej – na finansowania zobowiązań w kraju. W przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej, Umowa wskazuje, iż stosuje się kurs kupna dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w PKO BP S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego. W przypadku wypłaty kredytu albo transzy kredytu w walucie wymiennej innej niż waluta kredytu, stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązujących w PKO BP S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 4 ust. 2 i 3 COU).

Zgodnie z przewidzianą w Umowie definicją Tabela kursów jest to tabela kursów PKO BP S.A. obowiązująca w chwili dokonywania przez PKO BP S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępne w PKO BP S.A. oraz na stronie internetowej PKO BP S.A. (§ 1 pkt 14 COU).

Należna PKO BP S.A. prowizja od udzielonego kredytu, zgodnie z Taryfą, w wysokości 1,1 % kwoty kredytu, to jest kwota 855,92 CHF płatna była przez Kredytobiorcę poprzez potrącenie jej przez PKO BP S.A. z kwoty kredytu w dniu jej wypłaty. Zgodnie z § 16 COU prowizja od udzielonego kredytu, płatna w dniu zawarcia umowy, była przeliczana na walutę polską przy zastosowaniu wynikającego z aktualnej Tabeli Kursów kursu sprzedaży dla dewiz – w przypadku wypłaty w formie przelewu środków lub sprzedaży dla pieniędzy – w przypadku wypłaty w formie gotówkowej. Potrącenie przez PKO BP S.A. prowizji od udzielonego kredytu z kwoty kredytu nie wymaga złożenia przez kredytobiorcę odrębnej dyspozycji wypłaty kredytu/transzy. (§ 3 ust. 1 pkt 2 CSU i §16 ust. 1 COU).

Zgodnie z § 4 i 5 COU zabezpieczeniem spłaty kredytu jest:

- 1) docelowo hipoteka zwykła w kwocie 80.539,23 CHF oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 23.356,09 CHF na nieruchomości położonej w miejscowości [REDAKTOWANE], działka nr 109/19, dla której zostanie utworzona księga wieczysta przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku, stanowiącej własność [REDAKTOWANE],

- 2) przelew wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, potwierdzony przez ubezpieczyciela, przy czym suma ubezpieczenia nie mogła być niższa niż wartość aktualnego zadłużenia z tytułu kredytu udzielonego przez PKO BP S.A.,
- 3) weksel własny in blanco z klauzulą bez protestu wraz z deklaracją wekslową
- 4) ubezpieczenie kredytu w zakresie kredytowanego wkładu finansowego w TU Europa S.A..

Kredyt udzielony był na okres 360 miesięcy, tj. do 20 czerwca 2038 roku. Do tego czasu Kredytobiorca zobowiązany był do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia. Strony umówiły się, iż kredytobiorca korzysta z karencji w spłacie kredytu w okresie do dnia 20 sierpnia 2008 roku. W okresie tym kredytobiorca miał spłacać odsetki od dnia wypłaty do dnia poprzedzającego dzień pierwszej spłaty kapitału, tj. 20 sierpnia 2008 roku. Spłata odsetek w okresie karencji rozpoczynała się odpowiednio w pierwszym lub drugim miesiącu kalendarzowym po wypłacie kredytu albo pierwszej transzy. Następnie spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek miała rozpocząć się w pierwszym lub drugim miesiącu po okresie karencji. Kredytobiorca został zobowiązany do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia w terminie do dnia 20 czerwca 2038 roku, w ratach annuitetowych. (§ 2 ust. 4 CSU, § 7 ust. 1, 2 i 7 CSU, § 18 ust 1 COU, § 19 ust 1-3 CSU)

W § 21 ust. 1 umowy strony postanowiły, że spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącania przez PKO BP S.A. swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z wierzytelnościami pieniężnymi kredytobiorcy z tytułu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym, rachunku walutowym, rachunku technicznym prowadzonych przez PKO BP S.A.. Potrącenie, o którym mowa powyżej miało być dokonywane z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy nr [REDACTED]. Rachunek ten jest prowadzony w PLN (bezsporne). (§ 7 ust. 4 CSU i § 21 ust. 1 CSO)

Kredytobiorca zobowiązany był do posiadania środków w dwudziestym dniu każdego miesiąca kalendarzowego, na ww. rachunku, w wysokości co najmniej równej racie spłaty kredytu (§ 22 ust. 1 COU).

Potrącenie o którym mowa w ust. 1 § 21 COU było dokonywane w terminie, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU – tj. 20 dnia każdego miesiąca - w wysokości wynikającej z zawiadomienia (§ 21 ust. 3 COU i § 7 ust. 5 CSU).

Zgodnie § 22 ust. 2 pkt 1 Umowy potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w PKO BP S.A. w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej tabeli kursów.

Z kolei potrącenie środków z rachunku walutowego w walucie kredytu następuje w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub ratę spłaty kredytu, zaś z rachunku walutowego w walucie innej niż waluta kredytu następowało w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązujących w PKO BP S.A. w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów. (§ 22 ust. 2 pkt 2 COU)

Potrącanie środków z rachunku technicznego następowało zaś w walucie kredytu w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub raty. Wpłaty dokonywane na rachunek techniczny w walucie innej niż waluta kredytu, były przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w PKO BP S.A. według aktualnej Tabeli kursów. (§ 22 ust. 2 pkt 3 COU)

Kredyt uważa się za spłacony jeżeli stan zadłużenia po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosi „zero” albo w jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia na rachunku wystąpi nadpłata lub niedopłata, nie wyższa niż dwukrotność kosztu pocztowej przesyłki polecanej do kredytobiorcy, wyrażona w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu średniego NBP obowiązującego w dniu spłaty kredytu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, zgodnie z aktualną Tabelą kursów (§ 39 ust. 1 COU).

Niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty spłaty kredytu w terminie określonym w umowie, spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez PKO BP S.A. przeliczona na walutę polską, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w PKO BP S.A. w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów (§ 32 ust. 1 COU). Brak środków na rachunku, o którym mowa w § 7 ust. 4 CSU, w terminie o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, wywołuje skutek w postaci niespłacenia raty kredytu lub wynikającego z umowy zadłużenia (§ 32 ust. 2 COU).

Zgodnie z § 36 ust. 1 pkt 1 COU w przypadku spłaty zadłużenia przeterminowanego i odsetek w walucie innej niż waluta polska w formie bezgotówkowej kwota wpłaty była przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej według kursu kupna dla dewiz, obowiązującego w PKO BP S.A. w dniu wpływu środków na rachunek, z którego następuje spłata rat kredytu, zgodnie z aktualną Tabelą kursów (§ 36 § 1 pkt 1 COU). Z kolei w przypadku spłaty zadłużenia przeterminowanego i odsetek w walucie innej niż waluta polska w formie gotówkowej kwota wpłaty przeliczana była na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej według kursu kupna dla pieniędzy, obowiązującego w PKO BP S.A. w dniu wpływu środków na rachunek, z którego następuje spłata rat kredytu, zgodnie z aktualną Tabelą kursów (§ 36 § 1 pkt 2).

W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 2,82 p.p. a oprocentowanie kredytu wynosiło 5,74 p.p. w stosunku rocznym. (§ 2 ust. 5 i 8).

Dla celów ustalenia stawki referencyjnej PKO BP S.A. miał się posługiwać stawką LIBOR lub EURIBOR, publikowaną odpowiednio o godzinie 11:00 GMT lub 11:00 na stronie informacyjnej Reuters, w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. Zmiana wysokości stawki referencyjnej LIBOR powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych (§ 7).

Kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany, iż ponosi ryzyko zmiany kursów walutowych oraz ryzyko stopy procentowej. (§ 11 ust. 2 CSU)

Umowa ulega rozwiązaniu jeżeli w terminie 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy nie nastąpiła wypłata kredytu (§ 50 pkt 1 COU).

(okoliczności bezsporne, a nadto Umowa – k. 31-39)

Umowa została następnie zmieniona aneksem nr 1 z dnia 17 lipca 2012 roku. Zmieniono nim postanowienia umowy w § 4 ust. 1 i § 11 ust. 4 CSU, w ten sposób, że § 4 ust. 1 CSU nadano brzmienie, iż docelowym zabezpieczeniem będzie hipoteka w kwocie 136.920 CHF na stanowiącym własność [REDAKTOWANE] lokalu mieszkalnym nr 2 usytuowanym w budynku położonym w Gdańsku przy ul. [REDAKTOWANE]), dla którego Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr [REDAKTOWANE], zaś w § 11 ust. 4 CSU dodano pkt 3, zgodnie z którym Bank mógł żądać ustanowienia

dotychczasowego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci hipoteki na innej nieruchomości/użytkowaniu wieczystym/spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu w przypadku obciążenia kredytowanej nieruchomości hipoteką korzystającą z wyższego pierwszeństwa wpisu niż hipoteka o której mowa w § 4 ust. 1 CSU. Na wniosek Piotra [REDAKTOR] dokonano wpisu ww. hipoteki w księdze wieczystej.

(aneks z dnia 17 lipca 2012 roku wraz z załącznikami – k. 40-43, wniosek o wpis w księdze wieczystej - k. 111-113, wydruk z KW nr [REDAKTOR] – k. 222-223v)

W dniu 31 lipca 2012 umowa została zmieniana kolejnym aneksem. W § 1 pkt 2 strony postanowiły, że z dniem zawarcia aneksu spłaty kredytu będą dokonywane z rachunku nr [REDAKTOR] prowadzonego w walucie kredytu oraz z rachunku nr 7 [REDAKTOR] (rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego) prowadzonego w walucie polskiej, z zastrzeżeniem, że środki z drugiego z ww. rachunków będą pobierane w przypadku gdy na pierwszym z ww. rachunków brak będzie środków pieniężnych w ilości wystarczającej na spłatę raty. Paragrafem 2 ust. 1 aneksu do umowy dodano załącznik Zasady ustalania kursów wymiany walut oraz spreadu walutowego w PKO BP S.A. w brzmieniu określonym w załączniku do aneksu. W § 2 ust. 2 wskazano, że PKO S.A. stosuje kursy wymiany walut i spread walutowy w sposób określony w Zasadach ustalania kursów wymiany walut oraz spreadu walutowego w PKO BP S.A., o których mowa w ust. 1.

(aneks z dnia 31 lipca 2012 roku wraz z załącznikiem – k. 44-44v; wniosek o zawarcie kredytu - k. 109v)

PKO BP SA przedstawił kredytobiorcy ofertę w walucie polskiej, niemniej jednak nie skorzystał on z tej oferty i dokonał wyboru oferty w walucie wymiennej. Przed zawarciem umowy kredytobiorca został poinformowany o ryzyku zmiany kursu franka szwajcarskiego, a nadto, że zmiana ta będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokość rat kredytu.

(punkt 9 wniosku kredytowego – k. 108, § 11 ust. 2 CSU - k. 33, zeznania powoda – k. 228v-230, zeznania J [REDAKTOR] – akt sprawy I Cps 117/19).

Przedstawiciel Banku powyższe ryzyko przedstawił jako niezagrażające w większym stopniu interesom kredytobiorcy, informując, że frank szwajcarski jest pewną i stabilną walutą, a ewentualne odchylenia kursowe nie będą duże (zeznania powoda – k. 228v-230).

Informacja o ryzyku zamiany kursu udzielana była jedynie w oparciu o sytuację/dane istniejące w dniu jej udzielenia. Kredytobiorcy nie przedstawiono historycznych wahań kursu franka szwajcarskiego, ani nie przedstawiono symulacji przyszłego obciążenia kredytowego (symulacja dotyczyła jedynie obecnego obciążenia na dzień udzielania informacji).

(zeznania powoda – k. 228v-230, zeznania Jadwigi ██████████ – akt sprawy I Cps 117/19).

Umowa kredytu została zawarta przy użyciu gotowego wzorca. Nie były negocjowane postanowienia o wypłacie i spłacie kredytu w walucie polskiej, ani też kursy walut, stosowane do przeliczeń kursowych. Ewentualnym negocjacom podlegać mogły wysokość kredytu oraz rat.

(zeznania powoda – k. 228v-230, zeznania Hanny ██████████; – akta sprawy I Cps 117/19; zeznania Jadwigi W ██████████ – akt sprawy I Cps 117/19)

Bank PKO BP S.A. w dniu 26 czerwca 2008 roku wypłacił środki kredytu na podstawie Umowy przelewając na rachunek bankowy Inwestora (dewelopera) kwotę 160.786,15 zł, co miało stanowić równowartość 79.652,31 CHF (potrącając uprzednio prowizję w kwocie 885,92 CHF co miało stanowić równowartość 1.788,32 zł). Kwota udzielonego kredytu 80.538,23 CHF stanowiła równowartość 162.574,47 zł. *(zaświadczenia - k. 45, 239, pismo z dnia 07 lutego 2018 roku – k. 237-238; zeznania powoda – k. 229-229v)*

Piotr S ██████████ wpłacił na rzecz PKO BP S.A.:

1. od dnia 21 lipca 2008 roku do dnia 20 lipca 2012 roku w złotych łączną kwotę 60.475,09 zł w tym: 18.413,73 zł tytułem spłaty kapitału w PLN, 42.061,02 zł tytułem spłaty odsetek w PLN oraz 0,34 zł tytułem spłaty odsetek karnych w PLN; przy czym w okresie od lipca 2011 roku do lipca 2012 roku uiszczył 18.107,21 zł (w tym 6.428,34 zł tytułem spłaty kapitału oraz 11.678,87 zł tytułem spłaty odsetek),
2. od dnia 20 sierpnia 2012 roku do dnia 20 października 2016 roku we frankach szwajcarskich łączną kwotę 18.796,15 CHF w tym: 10.835,23 CHF tytułem spłaty kapitału oraz kwotę 7.960,92 CHF tytułem spłaty odsetek; przy czym w okresie od sierpnia 2012 roku do lutego 2014 roku uiszczył 8.605,37 (w tym 5.059,07 CHF tytułem spłaty kapitału oraz 3.546,30 CHF tytułem spłaty odsetek),

3. w okresie od dnia 21 listopada 2016 roku do dnia 23 kwietnia 2019 roku we frankach szwajcarskich łączną kwotę 9.263,17 CHF w tym: 5.929,84 CHF tytułem spłaty kapitału oraz kwotę 3.333,33 tytułem spłaty odsetek,
(zaświadczenie z dnia 16 listopada 2016 roku - k. 45-46v; zaświadczenie z dnia 10 maja 2019 roku - k. 239-242)

Piotr ██████████, działając poprzez pełnomocnika, pismem z dnia 21 lipca 2017 roku, doręczonym Bankowi dnia 04 sierpnia 2017 roku, w którym powołując się na nieważność umowy kredytu wezwał Bank do zapłaty kwoty 60.475,09 zł stanowiącej równowartość środków pieniężnych pobranych od niego w okresie od lipca 2008 roku do lipca 2012 roku oraz kwoty 18.796,15 CHF stanowiącej równowartość środków pieniężnych pobranych od niego w okresie od sierpnia 2012 roku do października 2016 roku, w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma.

W piśmie datowanym na dzień 18 sierpnia 2017 roku, stanowiącym odpowiedź na powyższe wezwanie do zapłaty, Bank odmówił spełnienia żądanego świadczenia. Bank podkreślił, że postanowienia umowy kredytu zarówno w dniu jej zawarcia, jak i w chwili obecnej nie naruszają przepisów obowiązującego prawa i nie mają charakteru klauzul niedozwolonych.

(okoliczność bezsporna, a nadto pismo z dnia 21 lipca 2017 roku wraz z pełnomocnictwem – k. 47-48v; pismo z dnia 18 sierpnia 2017 roku – k. 49-50)

Piotr S ██████████ prowadzi działalność gospodarczą. Nieruchomość nie została zakupiona na cele prowadzenia działalności gospodarczej. Przed zawarciem przedmiotowej umowy Piotr ██████████ zawarł w bliskiej odległości czasowej umowę o kredyt, który również zawierał klauzule odnoszące się do franka szwajcarskiego.

(wniosek - k. 109, zeznania powoda – k. 228v-230)

Piotr ██████████ wskazał, że stwierdzenie nieważności umowy będzie dla niego korzystnym rozwiązaniem.

(zeznania powoda – k. 228v-230)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by podawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe

Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

W kwestii ustaleń Sądu odnoszących się do wysokości dokonanych przez powoda spłat wskazać należy, że zaświadczenie z dnia 10 maja 2019 roku (k. 239-242) w odmienny sposób obrazuje dokonane przez powoda spłaty, wskazując wysokość spłaty w okresie od dnia 21 lipca 2008 roku do dnia 20 lipca 2012 roku już po przeliczeniu na franki szwajcarskie, pomimo, że we wcześniejszym zaświadczeniu nie uczynione tego w ten sposób, umieszczając jedynie środki wpłacone w złotych. W zaświadczeniu z dnia 16 listopada 2016 roku w rubryce „razem” zostały rozdzielone kwoty wpłacone przez powoda w walucie i w złotych. Kwota podana we frankach szwajcarskich nie zawierała w sobie kwot wpłaconych przez powoda w złotych. W zaświadczeniu z dnia 10 maja 2019 roku pozwany przeliczył kwoty wpłacone przez powoda w złotych na franki szwajcarskie i w rubryce „razem” podał kwotę we frankach szwajcarskich uwzględniając raty wpłacone w złotych.

W związku z powyższym Sąd swoje obliczenia za okres od dnia 21 lipca 2008 roku do dnia 20 lipca 2012 roku opierał na zaświadczeniu z dnia 16 listopada 2016. Kwoty wpłacone w okresie do 21 listopada 2016 roku do 23 kwietnia 2019 roku Sąd ustalił na podstawie zaświadczenia z dnia 10 maja 2019 roku dodając raty wpłacone w okresie od dnia 21 listopada 2016 roku do dnia 23 kwietnia 2019 roku. Suma rat wpłaconych za ten okres wyniosła 9.263,17 franki szwajcarskie.

Przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, Sąd oparł się również na zeznaniach świadków [REDAKTOWANE], a także przesłuchanego w charakterze strony powoda Piotra [REDAKTOWANE].

Sąd dał przy tym w całości wiarę zeznaniom powoda jako konsekwentnym, spójnym i pozostającym w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym na którym Sąd oparł się w niniejszej sprawie. Sąd uznał także za wiarygodne zeznania ww. świadków – ówczesnych pracowników PKO BP S.A., którzy zawierali umowę z powodem. Świadczenie opisali przebieg procesu zawierania umowy kredytu, w tym wskazali na fakt, że ogólne warunki umowy były nienegocjowalne.

Podobnie jako wiarygodne, lecz nieprzydatne dla rozstrzygnięcia Sąd ocenił zeznania świadków [REDAKTOWANE]. Wskazani świadkowie nie potrafili opisać

przebiegu zawierania Umowy z powodem, naświetlając jedynie ogólne procedury panujące w Banku na kilka lat po zawarciu przedmiotowej umowy. W dacie zawarcia umowy świadkowie nie zajmowali się udzielaniem kredytów hipotecznych.

Wskazać należy, iż okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów, tj. art. 229-230 k.p.c., bowiem zostały przez uczestników wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie ww. przepisów.

Ponadto zgłoszone przez strony wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego okazały się być zbędne dla wyniku sprawy. Odnosząc się do wniosku pozwanego, w ocenie Sądu kwestia zwyczajów w zakresie dokonywania rozliczeń na rynku walutowym, czy oceny kursu stosowanego przez Bank jako „rynkowego”, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż przy ocenie abuzywności postanowień wzorca umowy kluczowy jest stan z chwili zawarcia Umowy, nie zaś sposób jej wykonania, o czym szczegółowo będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Sposób wykonania zobowiązania nie może być też argumentem dla oceny czy dane, potencjalnie abuzywne postanowienie umowne, jest czy nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Kluczowa dla tej oceny jest bowiem ocena indywidualna danego stosunku prawnego, ale z punktu widzenia jego konstrukcji prawnej, nie zaś potencjalnego prawidłowego sposobu wykonania. Podobnie, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia była kwestia porównania zmian kursu CHF i wskaźnika LIBOR, oraz wpływu tych zmian na wysokość obciążenia ponoszonego przez powoda z tytułu umowy kredytu. Ponownie wskazać należy, iż sposób wykonywania umowy nie może mieć bowiem znaczenia przy ocenie abuzywności postanowień umownych w chwili zawierania umowy. Odnosząc się do wniosku powoda wskazać należy, że wyliczenie nadpłat w spłacie kredytu okazało się zbędne, skoro Sąd uznał całą umowę za nieważną. Konsekwencją nieważności umowy jest bowiem obowiązek zwrotu świadczenia, nie można więc tu mówić o jakichkolwiek nadpłatach. Ponadto koszt opinii oraz okres oczekiwania na jej sporządzenie prowadzi słusznie do jego pominięcia.

Także wpływu na treść ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie nie miały raport Rzecznika Finansowego, raport Najwyższej Izby Kontroli, poglądy i Raport Prezesa UOKiK, rekomendacja i raport Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego czy komentarze i literatura prawnicza. Dokumenty te należało traktować jedynie w kategorii umotywowanego stanowiska stron.

Wpływu na ustalenia faktyczne nie mogły także mieć – jako materiał dowodowy – załączone przez stronę pozwaną orzeczenia innych sądów w sprawach dotyczących „kredytów frankowych”.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy rozstrzygnąć wątpliwości związane z rozszerzeniem powództwa dokonany na rozprawie w dniu 7 lipca 2020 roku. Stosownie do treści art. 193 §3 k.p.c. jeżeli powód występuje z nowym roszczeniem obok roszczenia pierwotnego skutki związane z doręczeniem pozwu rozpoczynają się z chwilą, w której to powód zgłosił na rozprawie w obecności pozwanego. Nie budzi wątpliwości Sądu, że do rozszerzenia powództwa doszło z chwilą dokonania przez pełnomocnika powoda oświadczenia w tym przedmiocie, nadto pełnomocnik powoda doręczył pismo zawierające rozszerzenie powództwa pełnomocnikowi pozwanego i Sądowi. Dopiero po zwróceniu uwagi przez Sąd, że wartość przedmiotu sporu w sytuacji dochodzenia jednocześnie zapłaty i ustalenia nieważności umowy stanowi suma, która wpływa na zmianę właściwości Sądu, pełnomocnik powoda cofnęła roszczenie o ustalenie nieważności umowy. Pełnomocnik pozwanego nie wyraził zgody na cofnięcie pozwu. Sąd mając jednak na względzie sprecyzowane przez pełnomocnika powoda stanowisko ustalił, że roszczenie o ustalenie nieważności umowy, które zostało cofnięte będzie stanowiło roszczenie ewentualne w stosunku do roszczenia o zapłatę, uznając w dalszej kolejności, że nie zachodzą podstawy do przekazania sprawy na podstawie art. 193 § 2 k.p.c.

Mając na względzie całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę zawartej umowy pod względem zgodności z przepisami prawa Sąd uznał, że powództwo główne o zapłatę oparte na nieważności umowy kredytu zasługuje na uwzględnienie w całości. Podstawą ustalenia przez Sąd nieważności umowy stanowiło naruszenie granic swobody umów ze względu na mechanizm denominowania kredytu. Niezależnie od tej podstawy, nawet jeśli przyjąć, że wskazane klauzule są ważne, to zawarte w umowie kredytu, a dokładnie w COU postanowienia określające sposób wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokości rat kredytu są abuzywne, a usunięcie ich z umowy prowadzi do nieważności całej umowy. Z uwagi na uwzględnienie roszczenia powoda w powyższym zakresie pozostałe ewentualne roszczenia oraz związane z nimi zarzuty pozostawały poza uwagą Sądu.

Przed przystąpieniem do oceny charakteru zawartej umowy oraz jej poszczególnych postanowień wskazać należy, że strona pozwana miała status przedsiębiorcy w rozumieniu kodeksu cywilnego, zaś powód status konsumenta stosownie do treści art. 22¹ k.c. Umowa kredytu została bowiem zawarta w związku z zakupem przez powoda lokalu na cele mieszkaniowe. Ponadto okoliczności sprawy nie wskazywały, żeby powód zawarł umowę w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej lub zawodowej. Na marginesie należy wskazać, że nawet gdyby powód był przedsiębiorcą, to nie wszystkie zawierane przez niego umowy muszą mieć charakter gospodarczy.

Odnosząc się do rodzaju umowy kredytu zawartej przez powoda, Sąd miał na uwadze, że w umowie kwota kredytu została wyrażona we franku szwajcarskim, a wypłacona w złotych polskich według kursu kupna dla dewiz obowiązujący w PKO BP SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, wynikających z aktualnej tabeli kursów (§ 4 ust. 2 COU). Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że zawarta umowa kredytu stanowi umowę kredytu denominowanego, w którym kwota kredytu ustalona w walucie obcej zostaje przeliczona na złote polskie najpierw w celu ustalenia wysokości świadczenia banku, a drugi raz w celu ustalenia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Samo posłużenie się przez strony w umowie pojęciem waluty wymiennej nie ma zasadniczego znaczenia dla zakwalifikowania umowy. Podobnie sam fakt udzielenia kredytu w walucie obcej nie jest wystarczający w realiach tej sprawy do przyjęcia, że mamy do czynienia z kredytem walutowym. Taka konstrukcja umowy w zakresie funkcjonalnym nie odróżniała jej od umowy kredytu indeksowanego w walucie obcej. Dlatego też zdaniem Sądu posłużenie się w przedmiotowej umowie walutą obcą miało za zadanie zastosowanie innego niż pieniądź miernika wartości. Przemawia za tym fakt, że powód nie otrzymał CHF, ani nie miał spłacać kredytu w tej walucie. (*tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18*).

Przechodząc do zarzutów dotyczących naruszenia art. 69 ustawy Prawa bankowego podkreślić wymaga, że Sąd zarzutów tych nie podziela. Umowa wskazywała kwotę i walutę kredytu, wysokość odsetek i terminy spłaty, również COU zawierały kolejne elementy konieczne w świetle treści art. 69 Pb.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 Pb przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od

udzielnego kredytu.

Konstrukcja tego przepisu w chwili zawarcia umowy wskazuje na dopuszczalność konstruowania zarówno umów kredytu indeksowanego i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po kursie przeliczeniowym. Pogląd ten został podzielony w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Przyjmuje się bowiem, że zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i walutami zagranicznymi w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązane są strony umowy nie narusza istoty umowy kredytu. Pomimo umieszczenia w umowie takich postanowień nadal bank udostępnia kredytobiorcy kapitał kredytu, kredytobiorca go wykorzystuje i zobowiązany jest do jego zwrotu. Zastosowanie wskazanych powyżej przeliczeń oznacza jedynie modyfikację wysokości świadczeń, do których zobowiązane będą strony, nie podważając ogólnego schematu umowy kredytu.

Z załączonej do akt umowy kredytu wynika, że kwota kredytu ustalona została wprost w umowie poprzez wskazanie kwoty 80.538,23 CHF. W dalszej kolejności w postanowieniach COU wskazano, że kwota ta po przeliczeniu według aktualnej Tabeli kursów obowiązujących w PKO BP SA zostanie wypłacona w walucie polskiej (§ 4 ust. 1 pkt 2 i ust. 2). Wykorzystanie kredytu polegało zatem na spełnieniu przez bank, na zlecenie kredytobiorcy, świadczenia w złotych polskich. Zdaniem Sądu samo odwołanie się do kursu obowiązującego w banku nie oznacza, że wysokość kwoty, którą wykorzystać może kredytobiorca nie została ustalona w umowie w sytuacji, w której zgodnie z art. 111 ust. 1 pkt 4 PB bank obowiązany jest ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny, stosowane kursy walutowe. Dlatego też nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy nie pozwolą na ustalenie wysokości świadczenia banku, skoro istnieje ustawowy obowiązek publikowania kursu waluty. W związku z tym uzasadnione było przyjęcie, że w chwili zawierania umowy możliwe było ustalenie wysokości świadczenia.

Powód podnosił, że niedopuszczalne jest żądanie przez bank zwrotu kwoty wyższej od kwoty wykorzystanego kredytu oraz uiszczania odsetek od kwoty wyższej niż kwota wykorzystanego kredytu. Przyjęcie takiego poglądu doprowadziłoby w ocenie Sądu do wykluczenia jakiegokolwiek waloryzacji kapitału kredytu. Podkreślić wymaga, że umowa o kredyt denominowany do waluty obcej z ekonomicznego punktu widzenia jest odpowiednikiem umowy o kredyt walutowy. Pozwala bowiem na zawarcie umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu oprocentowanego stopami właściwymi dla tej waluty,

co niewątpliwie, w chwili zawarcia umowy było korzystne dla powoda. Treść umowy wskazywała, że świadczenie powoda obejmowało spłatę kredytu, której wysokość w porównaniu z kwotą środków przekazanych przez pozwanego była wyższa, z uwagi na zastosowanie klauzul odnoszących się do waluty obcej.

Modyfikacja klasycznej umowy kredytu, której elementy istotne określał art. 69 Ustawy Prawo bankowe w ówczesnym brzmieniu była zabiegiem, który mieścił się w zakresie swobody umów. Treść ww. artykułu nie kreowała normy *ius cogens*, z której wynikałoby, że waluta kredytu powinna być jednakowa z walutą wypłaty i spłaty kredytu. Praktyka doprowadziła do powstania w umów, które odwoływały się do określonych zasad ustalania świadczeń stron. Dopiero z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw przewidziano wprowadzenie do Prawa bankowego regulacji dotyczących kredytu denominowanego. Wprowadzenie tych regulacji pośrednio potwierdziło możliwość zawierania umów kredytu denominowanych do waluty obcej. Wskazać należy, iż art. 4 ustawy nowelizującej wskazuje, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Odwołanie się do umów zawartych przed wejściem powyższej ustawy w życie oznacza, że ustawodawca zaakceptował istnienie klauzul charakteryzujących kredyt denominowanego do waluty obcej w umowach zawartych przed 2011 rokiem. Kolejnym argumentem wskazującym na brak sprzeczności przedmiotowej umowy z art. 69 ustawy Prawo bankowe jest nieposzerzenie katalogu czynności bankowych w art. 5 ustawy Prawo bankowe. Mając na uwadze racjonalność ustawodawcy przyjąć wymaga, że w okresie, w którym nie istniała żadna regulacja ustawowa kredytów denominowanych, a wykształcały się one w obrocie, były to umowy kredytu a ich zawieranie mieściło się w katalogu czynności bankowych.

Zdaniem Sądu umowa kredytu wprost określała także czas na jaki środki zostały oddane kredytobiorcy. W § 2 ust. 4 umowy zostało wskazane, że kredyt jest udzielany na 360 miesięcy tj. do dnia 20.06.2038 roku. Dodatkowo w § 3 ust. 1 COU wskazano, że PKO BP SA stawia kredyt albo pierwszą transzę do dyspozycji kredytobiorcy w terminie do 3 dni roboczych, po stwierdzeniu spełnienia przez kredytobiorcę warunków wypłaty kredytu.

Sąd w niniejszym składzie nie podziela zarzutu naruszenia treści art. 358 § 1 k.c. Umowa kredytu została podpisana w dniu 23 czerwca 2008 roku. Z treści art. 358 § 1 k.c. w ówczesnym brzmieniu wynikało, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażane tylko w pieniądzu polskim. Zakaz ten został zniesiony dopiero w dniu 24 stycznia 2009 roku na skutek nowelizacji wprowadzonej przez ustawę o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe z dnia 23 października 2008 roku. W okresie zawarcia umowy obowiązywał jednak art. 358¹ § 2 k.c. zezwalający na określenie wysokości świadczenia pieniężnego przez odwołanie się do innego niż pieniądz miernika wartości.

W doktrynie podkreśla się, że dopuszczalną formą waloryzacji świadczenia stron jest odwołanie się do wartości pieniądza obcego, zaś banki posiadały ogólne zezwolenie dewizowe na zawieranie umów skutkujących powstaniem zobowiązań wycenianych w walucie obcej. Pomimo kategorycznego brzmienia art. 358 k.c., rygoryzm wynikającego z niego zakazu został z czasem istotnie ograniczony. Stało się tak za sprawą rozszerzania wyjątków przewidzianych m.in. w ustawie z 27 lipca 2002 roku prawo dewizowe. W art. 9 tej ustawy w brzmieniu pierwotnym wymieniono czynności obrotu dewizowego wymagające uzyskania zezwolenia dewizowego, natomiast w art. 3 ust. 3 od obowiązku uzyskania tego zezwolenia zwolniono banki, którym przyznano autonomię dewizową. Zgodnie z tym przepisem ograniczeń określonych w art. 9 nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków, instytucji płatniczych, instytucji pieniądza elektronicznego, biur usług płatniczych lub innych podmiotów mających siedzibę w kraju, w zakresie działalności podlegającej nadzorom: bankowemu, ubezpieczeniowemu, emerytalnemu, nad instytucjami płatniczymi, instytucjami pieniądza elektronicznego, biurami usług płatniczych lub nad rynkiem kapitałowym, prowadzonej przez te podmioty na rachunek własny lub rachunek osób trzecich uprawnionych na podstawie ustawy lub zezwolenia dewizowego do dokonania obrotu dewizowego podlegającego tym ograniczeniom. Zawarcie umowy kredytu denominowanego w walucie obcej spełnia przesłanki obrotu dewizowego w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy prawo dewizowe, zgodnie z którym obrotem wartościami dewizowymi w kraju jest zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. Słusznie, zatem przyjmuje się, że skoro zawarcie

umowy kredytu, na podstawie której oddanie środków pieniężnych następuje w innej niż polska walucie, to tym bardziej dopuszczalne jest wyrażenie zobowiązania w walucie obcej z jednoczesnym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia nastąpi w walucie polskiej.

Z uwagi zatem na wyłączenie zasady walutowości wynikającej z art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu pierwotnym w odniesieniu do czynności obrotu dewizowego niewymagających zezwolenia dewizowego, zawarta przez strony umowa kredytu nie jest bezwzględnie nieważna z powodu naruszenia tego przepisu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2004 roku, III CZP 10/04, OSNC 2005, Nr 6, poz. 99).

W ocenie Sądu umowa nie jest również nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Umowa kredytu denominowanego do waluty obcej, którą zawarł powód wiąże się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorcy. Ryzyko to występuje jednak na poziomie porównywalnym do kredytów walutowych, które wypłacane są i spłacane w CHF. Z ustaleń poczynionych na etapie postępowania dowodowego wynika, że powód nie znajdował się anormalnej sytuacji i nie był zmuszony do zaciągnięcia kredytu celem uregulowania wymagalnych zobowiązań. Ponadto powód nie wskazywał na szczególne wątpliwości związane z rozumieniem instytucji kredytu. Sąd przyjął także, że postanowienia ustalające mechanizm denominacji kredytu nie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego na podstawie art. 58 § 2 k.c.. Nie sposób przyjąć, że w realiach tej sprawy doszło do rażąco nierównego rozłożenia ciężarów uprawnień i obowiązków związanych z zawarciem i wykonywaniem umowy. Dlatego też Sąd stwierdził, że zawarta przez strony umowa kredytu nie jest bezwzględnie nieważna z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego o jakich mowa w art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ i art. 5 k.c. Powyższe nie wyklucza dokonania przez Sąd oceny postanowień umowy w kontekście spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c.

Uznając zatem, że umowa kredytu wypełnia wymogi formalne określone w art. 69 Pb oraz nie narusza powyżej omówionych przepisów, zastanović należało się nad podnoszonym przez powoda argumentem, co do sprzeczności zastrzeżenia umożliwiającego pozwanemu jednostronne ustalenie wysokości wypłacanej kwoty i zadłużenia z tytułu obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu z treścią art. 353¹ k.c.

Pomimo swojej ogólnej dopuszczalności, konstrukcja zastosowana w przedmiotowej umowie (§ 4 ust. 2 COU, § 22 ust. 2 pkt 1 COU, § 32 ust. 1 COU, §36 COU) obarczona była wadą, która ostatecznie doprowadziła do nieważności umowy. Zakwestionowane

postanowienia dotyczyły bowiem zarówno określenia głównego świadczenia banku (zasad udostępnienia i wykorzystania przez kredytobiorcę kwoty kredytu), jak i głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek - co należy do elementów istotnych umowy kredytu.

Podkreślić wymaga, że narzucenie przez pozwanego sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi poprzez odwołanie się do kursów walut ustalanych przez pozwanego prowadzi do nieważności umowy. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności umowy kredytu oraz części ogólnej umowy, wskazuje, że nie określały one w sposób dostatecznie prawidłowy zasad ustalania kursów walut. Zwrócić należy uwagę, że dopiero w aneksie z dnia 31 lipca 2012 roku dodano do umowy załącznik: Zasady ustalania kursów wymiany walut oraz spreadu walutowego w PKO BP SA i wskazano, że PKO BP SA stosuje kursy wymiany walut i spreadu w sposób określony w Zasadach ustalania kursów wymiany walut w PKO BP SA. Powyższe świadczy jedynie na niekorzyść banku i potwierdza tezę powoda, że w chwili zawierania umowy pozwany nie określił prawidłowo ustalania kursów. Dlatego też Sąd doszedł do wniosku, że narzucony przez pozwanego sposób ustalania wysokości zobowiązań powoda jest sprzeczny z ustawą, albowiem kształtuje umowę z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego, a więc z przekroczeniem określonych w art. 353¹k.c. granic swobody umów. W chwili zawarcia umowy konsument ma prawo wiedzieć w jaki sposób, szczególnie w jakiej wysokości zostało ukształtowane jego zobowiązanie. Umowa oraz ogólne warunki umowy nie określają kryteriów według, których pozwany będący przedsiębiorcą określi wysokość świadczeń. Ukształtowanie przez silniejszą stronę stosunku prawnego, w ten sposób, że pozostawia się jej prawo do swobodnego określania świadczenia drugiej strony jest niedopuszczalne, albowiem daje możliwość nieograniczonego określenia wysokości świadczenia. Zakwestionowane przez powoda postanowienia powinny być skonkretyzowane w taki sposób, aby w przyszłości w trakcie wykonywania umowy konsument mógł ustalić wysokość swojego świadczenia. Powyższy pogląd znajduje odzwierciedlenie w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., sygn. [III CZP 15/91](#), w której stwierdza się, że: "za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków".

Mając na uwadze treść postanowień umowy Sąd przyjął, że pozwany nie określił zasad ustalania kursów walut. W łączącym strony stosunku prawnym brak jest jakiegokolwiek ich odniesienia do wskaźnika obiektywnego, niezależnego od woli banku.

Podkreślić przy tym trzeba, że nie ma znaczenia w jaki sposób bank w rzeczywistości ustalał kursy walut. Analizie w świetle przepisów regulujących granice swobody umów podlega treść czynności prawnej w chwili zawarcia umowy, a nie sposób wykonywania umowy.

Dodatkowo Sąd uznał, że kredyt zaciągnięty przez powoda był dla niego niekorzystny z uwagi na obciążenie go nieograniczonym ryzykiem walutowym, co również pozostaje w sprzeczności z naturą umowy kredytu. Podkreślić wymaga, że pozwanym jest bank będący instytucją zaufania publicznego. Dlatego też w relacjach z klientami powinna działać nie tylko celem zaspokojenia własnego interesu, ale również z uwzględnieniem interesu klienta. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód nie został w dostateczny sposób poinformowany o kosztach zawarcia umowy. Powód nie był również profesjonalistą w dziedzinie bankowości, w związku z tym nie miał możliwości samodzielnie dokonać analizy ryzyka, z jakim wiązało się zawarcie przedmiotowej umowy. W związku z tym to na banku ciążył obowiązek przekazania w sposób rzetelny szczegółowych informacji dotyczących ryzyka. Pozwany nie wykazał, żeby zadośćuczynił temu obowiązkowi. Działanie pozwanego doprowadziło do stanu, w którym powód był narażony na zmianę kursu CHF, pomimo, że sam takiego ryzyka nie ponosił.

Podsumowując powyższe stanowisko Sąd przyjął, że wprowadzenie mechanizmu nadrzędności przedsiębiorcy nad konsumentem narusza istotę zobowiązania i wprowadza nieograniczoną swobodę silniejszej stronie stosunku prawnego. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego stanowi przekroczenie granic swobody umów określonych w [art. 353¹](#) k.c., a co za tym idzie prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą w rozumieniu [art. 58](#) k.c. Dodatkowo wprowadzenie takiego mechanizmu nie było poprzedzone udzieleniem rzetelnej informacji, co doprowadziło do powzięcia przez powoda niekorzystnej decyzji o zaciągnięciu kredytu związanego ze znacznym ryzykiem walutowym.

Sąd podzielił również argumentację powoda w zakresie naruszenia art. 110 Pb. Pozwany w chwili zawarcia umowy narzucił na powoda obowiązek ponoszenia nieuzasadnionych kosztów kredytu pomimo, że nie wiązały się one z żadnym świadczeniem ze strony pozwanego. Z treści art. 110 Pb wynika, że Bank może pobierać opłaty od klientów z tytułu wykonywania czynności bankowych. Dokonywanie waloryzacji w umowie kredytu nie może być uznane za świadczenie na rzecz powoda. W związku z tym Sąd przyjął, że pozwany nie świadczył żadnych czynności na rzecz powoda, jednocześnie przyznając sobie prawo do pobierania od powoda dodatkowych opłat, które nie mieszczą się w zakresie art. 110 Pb.

Mając na względzie istnienie w orzecznictwie odmiennych poglądów w zakresie powyższej oceny Sąd uznał, że należy dokonać oceny postanowień zawartych w umowie pod kątem ich abuzywności, a co za tym idzie nieskuteczności.

Sąd wziął pod uwagę następujące zapisy umowy:

- § 4 ust. 2 COU : W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w PKO BP SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego według aktualnej Tabeli kursów.

- § 22 ust. 2 pkt 1 COU: W przypadku dokonywania spłat zadłużenia Kredytobiorcy z 1)ROR środki z rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w PKO BP SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów.

- § 32 ust. 1 COU: Niespłacenie przez Kredytobiorcę części albo całości raty spłaty kredytu w terminie określonym w umowie, spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez PKO BP SA przeliczone na walutę polską przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w PKO BP SA w dniu, o którym mowa § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów.

- § 36 COU: Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska: 1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz, obowiązującego w PKO BP SA w dniu wpływu środków na rachunek, z którego następuje spłata rat kredytu, zgodnie z aktualną Tabelą kursów, 2) w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy, obowiązującego w PKO BP SA w dniu wpływu środków na rachunek, z którego następuje spłata rat kredytu, zgodnie z aktualną Tabelą kursów.

W ocenie Sądu wskazane powyżej postanowienia są abuzywne, a tym samym nie wiążą powoda. Przyjęcie tego poglądu prowadzi do nieważności całej umowy, albowiem postanowienia te określają główne świadczenie stron i bez nich nie można wykonywać umowy.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia

stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie nie było wątpliwości, iż stronami umowy kredytowej jest przedsiębiorca - Bank oraz konsument rozumieniu art. 22¹ k.c. - powodów- co potwierdza cel nabycia nieruchomości.

Kwestionowane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy sporządzonym przez pozwanego (COU). Ciężar wykazania, iż ww. klauzule (ich treść) były indywidualnie uzgodniona z powodami spoczywał na stronie pozwanej, jako wywodzącej z tego twierdzenia skutki prawne (art. 385¹ § 4 k.c.). Strona pozwana w toku postępowania dowodowego nie wykazała, że doszło do indywidualnego uzgodnienia zakwestionowanych klauzul. Ponadto sam fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż umowa była indywidualnie negocjowana (na gruncie oceny abuzywności wzorca, należy odróżnić świadomość strony zawarcia w umowie określonego postanowienia, od samej możliwości negocjowania jego treści). Na brak możliwości negocjowania sposobu ustalania kursów wskazanych w Tabelach wskazywał także powód. Dodatkowo z zeznań świadka ██████████ wynika, że nie pamięta, żeby możliwość negocjowania istniała, nie kojarzy przypadków, żeby były negocjowane, ale możliwość taka chyba była. Na pytanie czy była możliwość nanoszenia zmian na umowie odpowiedziała: nie przypominam sobie takiego wypadku, umowy były standardowe, zmiany dotyczyły jedynie kwestii zabezpieczeń i prowizji. Świadek ██████████ zeznała, że negocjacje były odnośnie wysokości kredytu oraz wysokości rat czy mają być malejące czy równe, nie było negocjowania kursów, ja nie negocjowałam kursów. Powyższe potwierdza jedynie, że sposób zawierania umów opartych o treść stosowanego przez bank wzorca w umownego i regulaminu wykluczał możliwość indywidualnego wpływania przez klienta na treść zawartej umowy w zakresie zakwestionowanych postanowień.

W celu dokonania oceny zarzutu abuzywności konieczne jest określenie, czy klauzule odwołujące się do Tabeli kursów pozwanego określają główne świadczenia stron, a jeśli tak, to czy została sformułowana w sposób jednoznaczny.

Sąd podziela stanowisko prezentowane w doktrynie i orzecznictwie, z którego wynika,

że jest możliwe zakwalifikowanie do warunków określających główne świadczenie stron także postanowień, które nie zostały zaliczone do ustawowych istotnych elementów umowy kredytu. Pogląd ten został przedstawiony m.in. w orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku sygn. akt III CSK 159/17, jak również w orzeczeniu z dnia 11 grudnia 2019 roku sygn. akt V CSK 382/18. Ponadto Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził stanowisko, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu (*por. wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 roku, Dunai, C 118/17*).

Dodatkowo odwołać należy się do kryteriów oceny pojęcia głównego świadczenia stron przedstawionych przez Trybunał Sprawiedliwości w wyrokach: z 20 września 2017 r. wydanym w sprawie C-186/1612, w jego punktach 34-41, z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/1713, w jego punktach 48 i 52, a także w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/1314, wydawanych w odniesieniu do umów kredytu o podobnym charakterze jak będąca przedmiotem sporu w niniejszej sprawie. W szczególności w sprawie C-186/1612 wskazano, że poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca - głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. W konsekwencji (...) okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej.

Wobec powyższego postanowienia dotyczące zasad denominowania kredytu określają zdaniem Sądu podstawowe świadczenia w ramach zawartej umowy i charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu - umowę o kredyt denominowany w walucie obcej. Postanowienia te nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczeń stron, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających nie doszłoby do ustalenia wysokości świadczeń żadnej ze stron (wyrażonych w złotych, a więc w walucie, w której miały być spełniane).

Mając na uwadze, że celem zawarcia umowy było obniżenie miesięcznego obciążenia kredytobiorcy wiążącego się ze spłatą rat. Osiągnięto, to poprzez obniżenie oprocentowania kredytu poprzez zastosowanie klauzul denominacji. Zatem to postanowienia regulujące denominowanie kredytu przesądzają o spełnieniu przez ostateczne ukształtowanie całej umowy celu jaki założyły sobie strony umowy.

Powyższy pogląd znajduje potwierdzenie także w późniejszym uregulowaniu przez ustawodawcę zasad związanych z udzielaniem kredytów denominowanych albo indeksowanych do waluty obcej. Wykształcenie się w obrocie wskazanych podtypów umowy kredytu pozwala na przyjęcie stanowiska, że postanowienia świadczące o określonym podtypie umowy kredytu charakteryzują umowę i pozwalają na przyjęcie, że określają główne świadczenia stron. Za takie postanowienia uznać należy przede wszystkim mechanizm przeliczenia kwoty kredytu, a następnie nakazujących ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy.

Ponadto, nawet gdyby uznać, że kwestionowane postanowienia nie odnosiły się do głównych świadczeń stron, to tym bardziej możliwa była ich ocena pod kątem abuzywności.

W dalszej kolejności zwrócić należy uwagę, że analizowane postanowienia umowy i COU nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczeń stron tj. w sposób możliwy bez decyzji pozwanego. W umowie i COU nie wskazano, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w chwili uruchomienia kredytu, jak i w chwili spłaty poszczególnych rat. Dlatego też należało przyjąć, że postanowienia umowne określające główne świadczenia stron w postaci zwrotu kredytu i uiszczania odsetek nie były jednoznacznie określone, nie zostały również wyrażone prostym i zrozumiałym językiem o czym mowa w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Oznacza to, że pozwany musiał zapewnić powodowi informacje wystarczające do podjęcia przez niego świadomej i rozważnej decyzji. Sąd przyjął także, że wymogów tych nie spełnia zawarcie w umowie postanowienia, że kredytobiorca został poinformowany, że ponosi ryzyko zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursu waluty kredytu. W tym zakresie należy przytoczyć argumentację Sądu Najwyższego z uzasadnienia wyroku z dnia 27 listopada 2019 roku sygn. akt II CSK 483/18, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela „Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego Bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy

przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie twego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych wpłat”.

Odnosząc się do powyższego Sąd miał na względzie zeznania powoda oraz świadka [REDAKOWANE], która zawierała umowę z powodem. W swoich zeznaniach świadek wskazała, że zawsze robiliśmy symulację obecnego obciążenia klienta, ale nie informowaliśmy jaka będzie na przyszłość. W związku z tym Sąd przyjął, że obowiązek informacyjny ciążyący na pozwanym nie został wykonany w sposób ponadstandardowy. Pozwany bank przedstawił powodowi jedynie informacje dotyczące specyfiki oferowanego kredytu. Dodatkowo zdaniem Sądu nawet najbardziej zorientowany konsument nie był wówczas w stanie przewidzieć jakie konsekwencje ekonomiczne wiążą się z podejmowaną przez niego decyzją. Podkreślić ponadto wymaga, że konsument nie zawarłby umowy kredytu hipotecznego zdając sobie sprawę, że zobowiązany będzie do zwrotu kwoty dwukrotnie wyższej niż pożyczył tylko z tytułu wzrostu kursu waluty. Powód był przekonany, że kwota, którą powinien spłacać z tytułu zawartej umowy kredytu powinna ulec zmniejszeniu z upływem czasu i płaceniem kolejnych rat. Pozwany nie poinformował powoda, że wzrost kursu waluty może doprowadzić do nieopłacalności zawieranej przez konsumenta umowy. Powód nie był świadomy nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego. Zwrócić należy uwagę, że w chwili zawierania umowy kurs CHF był jednym z najniższych (czerwiec 2008 r.). Podkreślić jednak wymaga, że jeszcze 4 lata wcześniej kurs CHF był 60 % wyższy niż w chwili zawierania umowy przez powoda. Porównanie zmiany kursu w przeciągu 4 lat, w odniesieniu do okresu na jaki została zawarta umowa kredytu tj. 30 lat pozwala przyjąć, że od pozwanego należało oczekiwać, że poinformuje powoda o tak wysokiej zmienności kursu waluty. Udzielenie powyższych informacji wpłynęłoby na decyzję powoda, nie sposób bowiem przyjąć, że racjonalnie działający konsument zgodziłby się na poniesienie o 60% wyżej opłaty z tytułu płaconych rat kredytu. Przyjąć należy, że przy znaczącym wzroście kursu kredyt denominowany przestaje być opłacalny, pomimo, że we wcześniejszym okresie był korzystny z uwagi na niższe niż kredyt złotówkowy oprocentowanie.

Zdaniem Sądu metody obliczenia faktycznej kwoty kredytu, jak również mający zastosowanie kurs wymiany waluty powinny być przejrzyste, tak by przeciętny konsument, który jest właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny, mógł oszacować w

oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, a w szczególności całkowity koszt kredytu. Konsument musi zostać bowiem jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Powód zawierając umowę z pozwanym działał w pełnym zaufaniu, zeznając wskazywał, że posiadał od wielu lat konto w pozwanym banku i nie spodziewał się, że działanie pozwanego może być sprzeczne z obowiązującymi normami prawnymi, w szczególności, że bank ma nad sobą nadzór prowadzony przez instytucje publiczne. Powód nie mógł dokonać analizy wzrostu kursu CHF, albowiem w ogóle nie została mu przedstawiona. Tymczasem właściwe poinformowanie konsumenta o ryzyku związanym z zawieraną umową powinno opierać się na jasnej i niewprowadzającej w błąd informacji o tym, że kurs waluty obcej może wzrosnąć w sposób nieograniczony. Nawet jeśli jest to ryzyko czysto teoretyczne.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść do incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (*W. Popiołek, objaśnienia do art. 3851 (w:) K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005; K. Zagrobelny, objaśnienia do art. 385 (1) (w:) E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (*por. wyrok SA w Warszawie z 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219*). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku

obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (*tak: wyrok SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Lex nr 159111*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (*por. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762*). Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (*G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (*tak: SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, Lex nr 824347*).

W podobnym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie o sygn. akt II CSK 483/18. W uzasadnieniu wskazano, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Odwołanie do kursów walut zawartych w Tabeli kursów obowiązującej w banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między stronami stosunku obligacyjnego. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Swoista nierówność informacyjna stron, a w szczególności sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ k.c. Powyższe argumenty w pełnym

zakresie podziela Sąd w niniejszym składzie. W szczególności należy podkreślić, że abuzywność wskazywanych przez powoda postanowień umownych, przejawia się w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powoda, a tym samym mógł wpływać na wysokość jego świadczenia.

Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu kursem CHF poprzez samodzielne wyznaczanie w kursów kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego - dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu przy jednoczesnym pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątpienia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Podnieść należy, iż klauzula przeliczeniowa może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywane jest przeliczenie ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Umowa kredytu, ani inne dodatkowe postanowienia nie przedstawiały w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powód mógł samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria. Powód nie znał sposobu, w jaki pozwany kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając, w zależności od wysokości przyjętego spreadu oraz kursu na rynku międzybankowym. Umowa nie dawała powodowi żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami pozwanego w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować jego wysokość.

Niedopuszczalne jest także dokonywanie oceny abuzywności wzorców kwestionowanej umowy przez pryzmat sposobu realizacji umowy przez strony, tj. ustalania czy w istocie kurs przyjęty przez pozwanego w tabelach odpowiadał, czy też nie od innych kursów oferowanych na rynku. Istotna dla oceny abuzywności pozostaje chwila zawarcia umowy. Odmienne stanowisko doprowadziłoby do tego, że w zależności od momentu dokonywanej oceny, rozstrzygnięcia w przedmiocie abuzywności tego samego wzorca mogłyby być odmienne. Dlatego też argumenty odnoszące się do porównania sytuacji kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyt denominowany do waluty obcej z kredytobiorcami, którzy zawarli umowę kredytu złotowego nie mogły mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W zakresie przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta wskazać wymaga, że

samo istnienie w umowie mechanizmu denominacji nie jest sprzeczne z prawem i może być stosowane w umowach z konsumentem. Pomimo tego w ocenie Sądu w realiach tej sprawy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta, albowiem brak było sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy. W prawidłowo funkcjonującym stosunku kontraktowym, w którym zamieszczono klauzule przeliczeniowe, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron, winno opierać się na obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach zewnętrznych. W ocenianych klauzulach umownych, tego podstawowego wyznacznika zabrakło, co w ocenie Sądu, wypełniało dyspozycję art. 385¹ k.c.

Nie można również uznać, że zawarcie aneksu oznaczało zmianę podstawy prawnej świadczenia, do którego zobowiązany był powód. Podstawą tą nadal pozostawał stosunek prawny wynikający z umowy kredytowej zawartej w czerwcu 2008 roku. Dodatkowo jak już zostało wspomniane wcześniej ocena ważności umowy oraz abuzywności oceniana była na chwilę zawarcia umowy, co za tym idzie zawarcie aneksu mającego skutek na przyszłość nie doprowadziło do jej uzdrowienia i nie uchyliło możliwości badania abuzywności.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności ww. klauzul, na ważność umowy należy wskazać, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 *in fine* k.c.).

Sąd podziela pogląd, że nieuczciwe postanowienia umowne dotyczące kredytów denominowanych nie powinny być zastępowane mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. W orzeczeniach sądów krajowych i można jednak zaobserwować rozbieżne poglądy w tej materii, sprowadzające się do trzech różnych grup zapatrywań: przewidujące bezskuteczność abuzywnego postanowienia umownego, związanie umową w pozostałym zakresie, przewidujące, iż w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne, przewidujące nieważność całej umowy kredytu *ex tunc* i *ex lege* (na wyraźne i uzasadnione żądanie konsumenta).

W związku z powyższymi rozbieżnościami na uwadze należy mieć, aktualne orzecznictwo zapadłe w podobnych sprawach, w szczególności wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 roku (C-260/18, Dziubak). W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby

zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. TSUE sprecyzował także, że w celu ochrony konsumenta tj. przywrócenia równowagi między nim a podmiotem profesjonalnym, należy brać pod uwagę bieżące interesy konsumenta, nie zaś istniejące w chwili zawarcia umowy. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie o sygn. akt II CSK 483/18.

Wylimitowanie kwestionowanych klauzul w realiach niniejszej sprawy prowadziłyby do sytuacji, w której treść umowy nie pozwalałaby ani na ustalenie kwoty oddanej do dyspozycji powodowi, ani na ustalenie zadłużenia powoda, a w konsekwencji, należnych od powoda rat spłat. W polskim systemie prawa brak jest przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby uzupełnić zawartą przez strony umowę, utrzymując ją w mocy. Za przepis taki nie może być uznany art. 358 k.c., ponieważ w obecnym brzmieniu nie obowiązywał on w chwili zawierania przez strony umowy kredytu, a ponadto dotyczy on sytuacji, gdy świadczenie wyrażone jest w walucie obcej, tymczasem mimo ustalenia wartości zobowiązania kredytowego we frankach szwajcarskich, strony wyraźnie zastrzegły w umowie spełnienie świadczenia banku (wypłaty kredytu) w walucie polskiej. Dodatkowo uzupełnianiu treści umów po wylimitowaniu klauzul abuzywnych przez zastosowanie przepisów odwołujących się do klauzul generalnych jednoznacznie wykluczył TSUE, orzekając, że byłoby to sprzeczne z prawem unijnym (*tak: TSUE C-260/18, Dziubak*). W realiach tej sprawy Sąd uznał, że po wylimitowaniu postanowień abuzywnych z umowy nie jest możliwe ustalenie kursu wymiany walut, a tym samym wykonanie przedmiotowej umowy kredytu. Wykluczone jest także uzupełnienie przez Sąd umowy poprzez zamieszczenie innego mechanizmu waloryzacji np. kurs NBP (*tak: SN, II CSK 483/18*). Przyjęcie przez Sąd stanowiska, że postanowienia abuzywne określają główne świadczenia stron implikuje stanowisko, że umowa po ich wylimitowaniu nie zawiera wszystkich elementów istotnych umowy kredytowej. Ustalenie kwoty kredytu w walucie obcej, a jego wypłaty i spłaty w złotych, powoduje, że umowa jest niewykonalna bez możliwości ustalenia kursu waluty. Nie istnieją bowiem podstawy do ustalenia wysokości świadczeń stron. Umowa taka nie zostałaby zawarta bez tych istotnych postanowień, a co za tym idzie należy przyjąć, że jest nieważna w całości. Sąd miał także na uwadze, że dokonując oceny postanowień pod względem ich abuzywności, istotną rolę odgrywa element prewencyjny (*tak: SN w sprawie o sygn. akt II CSK 483/18*).

Powód podczas zeznań w dniu 7 lipca 2020 roku bezpośrednio wskazał, że stwierdzenie nieważności umowy będzie dla niego korzystnym rozwiązaniem (*k.230*). W

związku z tym Sąd uznał, że powód w sposób wyraźny i jednoznaczny wyraził swoją wolę w zakresie dalszego utrzymania umowy z uwagi na ustalenie przez Sąd abuzywności kwestionowanych postanowień umowy.

W efekcie powyższych rozważań Sąd przyjął, że umowa zawarta pomiędzy stronami jest nieważna, a co za tym idzie uzasadnione jest roszczenie o zwrot kwoty 18.107,21 zł oraz kwoty 8.495,45 CHF tytułem nienależnie spełnionego przez powoda świadczenia. Podkreślić wymaga, że kwoty dochodzone pozwem stanowią jedynie część środków, jakie powód przekazał pozwanemu.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego m.in. takiego gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.). Skutkiem stwierdzenia nieważności całej umowy bez względu na przyjętą podstawę prawną jest konieczność przyjęcia, że spełnione przez strony świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy wzajemnej a świadczenia stron miały charakter pieniężny. Swoje rozstrzygnięcie Sąd opiera na zastosowaniu teorii dwóch kondykcji formułowanej na podstawie art. 410 § 2 k.c. zgodnie, z którą każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensata możliwa jest tylko w ramach instytucji potrącenia. Na skutek ustalenia przez Sąd nieważności umowy kredytobiorca powinien zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału bez odsetek i prowizji, bank zaś zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytu.

W szerszym zakresie na temat prawidłowości przyjęcia teorii dwóch kondykcji w umowie kredytu wypowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku w sprawie o sygn. akt V CSK 382/18. Sąd Najwyższy podkreślił, że warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, wobec czego stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzezonego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę- ze szkodą dla konsumenta - w oparciu o ten warunek. W dalszej kolejności wskazano, że ustawodawca przesądził, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego przysługującego zubożonemu i **nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie**

spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvenusa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia. Bank nie mógł zaliczać nienależnej zapłaty na poczet przyszłych świadczeń, a inaczej byłoby tylko wtedy, gdy jego przyszłe roszczenie stało się wymagalne i doszło do jego potrącenia. Nadto bank nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że uzyskaną od powoda korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Powód przez okres ponad 11 lat spełniał świadczenie odpowiadające określonym w umowie ratom, przy czym ich łączna wartość (spłata kapitału i odsetek) wyniosła 60.475,09 zł i 28.059,32 CHF (*sposób obliczenia podany w dalszej części uzasadnienia*) tj. osiągnęła już kwotę wypłaconą przez pozwanego. Nieuzasadnione zatem było zawieszanie postępowania w związku z pytaniem prawnym skierowanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie zarejestrowane pod sygnaturą III CZP 11/20. Ponadto teoria salda jest obca polskiej kulturze prawnej i nie istnieją podstawy do zapożyczania jej z systemu niemieckiego. Nie sposób bowiem pominąć faktu, że niemiecki kodeks cywilny nie przewiduje nienależnego świadczenia w ramach instytucji bezpodstawnego wzbogacenia. Z uwagi na zupełną regulację zawartą w przepisach kodeksu cywilnego posłużyć się teorią salda wypracowaną w odmiennych realiach nie znajduje jakichkolwiek podstaw.

Po zawarciu umowy pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 160.786,15 zł. Następnie jak wynika z zaświadczenie z dnia 16 listopada 2016 roku (k. 45-46v.) wystawionego przez pozwanego: w okresie od dnia 21 lipca 2008 roku do 20 lipca 2012 roku powód wpłacał złotówki [spłacił w złotych 60,475,09 (18.413,73 zł kapitał w PLN + 42.061,02 odsetki w PLN + odsetki karne 0,34) zaświadczenie karta 46 v.] a od dnia 20 sierpnia 2012 roku do dnia 20 października 2016 roku spłacał kredyt we frankach szwajcarskich [spłacił we frankach 18.796,15 (10.835,23 kapitał CHF + 7.960,92 odsetki w CHF)]. Kwoty dochodzone pozwem nie przekraczają powyższych sum w związku z czym dokonywanie szczegółowych wyliczeń, jak również skorzystanie z wiedzy specjalistycznej nie było konieczne. Przyjęcie odmiennego stanowiska doprowadziłoby jedynie do przedłużenia postępowania (które i tak trwało niespełna 3 lata) oraz nieuzasadnionego obciążenia stron kosztami opinii biegłego na okoliczności nie wymagające wiedzy specjalistycznej. Dodatkowo pozwany nie zakwestionował faktu, że powód wpłacił wskazane kwoty.

Kwoty wpłacone w okresie do 21 listopada 2016 roku do 23 kwietnia 2019 roku Sąd ustalił na podstawie zaświadczenia z dnia 10 maja 2019 roku dodając raty wpłacone w okresie od dnia 21 listopada 2016 roku do dnia 23 kwietnia 2019 roku. Suma rat wpłaconych za ten okres wyniosła 9.263,17CHF. Sąd miał na uwadze, że zaświadczenie z dnia 10 maja 2019 roku (k. 239-242) w odmienny sposób obrazuje dokonane przez powoda spłaty, wskazując wysokość spłaty w okresie od dnia 21 lipca 2008 roku do dnia 20 lipca 2012 roku już po przeliczeniu na franki szwajcarskie, pomimo, że we wcześniejszym zaświadczeniu nie uczyniono tego w ten sposób, umieszczając jedynie środki wpłacone w złotych. W zaświadczeniu z dnia 16 listopada 2016 roku w rubryce „razem” zostały rozdzielone kwoty wpłacone przez powoda w walucie i w złotych. Kwota podana we frankach szwajcarskich nie zawierała w sobie kwot wpłaconych przez powoda w złotych. W zaświadczeniu z dnia 10 maja 2019 roku pozwany przeliczył kwoty wpłacone przez powoda w złotych na franki szwajcarskie i w rubryce „razem” podał kwotę we frankach szwajcarskich uwzględniając raty wpłacone w złotych. W związku z powyższym Sąd swoje obliczenia za okres od dnia 21 lipca 2008 roku do dnia 20 lipca 2012 roku opierał tylko na zaświadczeniu z dnia 16 listopada 2016. Ponadto kwoty dochodzone przez powoda dotyczyły okresu objętego pierwszym zaświadczeniem.

Sąd stoi na stanowisku, że roszczenie powoda o zwrot nienależnego świadczenia przedawnia się z upływem lat 10 (art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku). Wymagalność opartego o nieważne zobowiązanie, roszczenia wynikającego z art. 410§ 1 k.c. powstaje z chwilą spełnienia nienależnego świadczenia. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W przypadku świadczenia nienależnego, tym najwcześniejszym możliwym terminem jest data świadczenia. Umowa kredytu została zawarta w dniu 23 czerwca 2008 roku, zaś pozew został wniesiony 9 października 2017 roku. Pierwsza płatność została dokonana po zawarciu umowy, nie doszło zatem do przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Stosownie do treści art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód wezwał pozwanego do zapłaty zakreślając 7 dniowy termin na spełnienie świadczenia od otrzymania wezwania (k.47). Pozwany otrzymał wezwanie w

dniu 4 sierpnia 2017 roku (k.49) zatem 7 dniowy termin upłynął z dniem 11 sierpnia 2017 roku. Uzasadnione w związku z tym było dochodzenie odsetek od dnia 12 sierpnia 2017 roku.

Mając na uwadze powyższe orzeczono, jak w punkcie 1. sentencji.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.) obciążając nimi w całości pozwanego, albowiem przegrał spór w całości. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się następujące kwoty: opłata od pozwu – 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 7.200 zł (dwukrotność stawki 3.600 zł na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych Dz.U. z 2015 r. poz. 507 z póź. zm.). Łącznie koszty poniesione przez powoda wyniosły 8.217 zł. Zasadzając podwójną wartość stawki Sąd miał na uwadze, że obie strony wносиły o przyznanie podwójnej wysokości wynagrodzenia, co za tym idzie uznały, że nakład pracy (§ 15 ust. 3 pkt 1 powyższego rozporządzenia) potrzebny do prowadzenia niniejszego sporu tego wymaga. Mając na uwadze powyższe orzeczono, jak w punkcie 2.

Zarządzenie:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.